

Odmaczenia dla drogowców

Sieć drogowa województwa poznańskiego, a w szczególności piękny odcinek trasy E-8, stanowi przedmiot dumy Wielkopolan. Dano temu wyraz wczoraj w Wojewódzkim Zarządzie Dróg i Ulic w Poznaniu podczas spotkania przedstawicieli 5-tysięcznej załogi wielkopolskich drogowców, na które przybyli m. in. I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, sekretarz KW — Alfred Kowalski, wojewoda poznański — Tadeusz Grabowski i wicewojewoda poznański — Andrzej Sliwiński.

I sekretarz KW PZPR podkreślił duże znaczenie pracy wielkopolskich drogowców dla rozwoju naszego regionu. Dziękując im za aktywną postawę i zaangażowanie, wręczył odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, zbiorowo nadaną Wojewódzkiemu Zarządowi Dróg i Ulic w Poznaniu. Najbardziej zasłużyli spośród pracowników otrzymali odznaczenia państwowe: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — Kazimierz Stasiak, Złoty Krzyż Zasługi — Franciszek Grzeszkowiak, Srebrny — Czesław Oleksiak, Stanisław Terka, Edward Tramowski, Brązowy — Marianna Hemmerling i Janusz Fajfer oraz Medale 30-lecia Polski Ludowej — Władysław Banaszak i Tadeusz Wojtkowiak.

Serdeczne gratulacje oraz podziękowania wszystkim odznaczonym, jak również pozostałym drogowcom złożył Wojewoda Poznański. (pik)

Na wystawie w Moskwie

Dzień przemysłu lekkiego i maszyn budowlanych

Ostatni dzień lipca, a zarazem 15 dzień naszej wystawy gospodarczej w Moskwie, obchodzony był na jej terenie pod znakiem prezentacji osiągnięć polskiego przemysłu lekkiego oraz maszyn budowlanych. Te właśnie branże i ich wyroby, doskonale znane na radzieckim rynku, były tematem licznych spotkań specjalistów obydwu krajów. Oczekiwane są one z dużym zainteresowaniem, gdyż przemysł lekki i maszyn budowlanych odgrywa, zarówno w Polsce jak i w ZSRR, poważną rolę w realizacji nakreślonych przez VI Zjazd KPZR i XXIV Zjazd KPSR zadań zmierzających do wydajnej poprawy zaopatrzenia ludności i szybkiego rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Celowi temu służy m. in. szeroka współpraca gospodarcza i handlowa PRL i ZSRR w obu tych dziedzinach. (PAP)

Żniwa w Wielkopolsce

Skoszono 12 procent zasiewów żyta

Coraz więcej rolników przystępuje do dużych żniw zbożowych. Do wtorku włącznie skoszono w Wielkopolsce około 47 000 ha żyta, co stanowi 12 procent zasiewów tej rośliny.

Najbardziej zaawansowani w tych pracach są rolnicy, indywidualni, gdyż używając snopowiązałek i innych podobnych maszyn żniwnych, mogą szybciej rozpocząć koszenie żyta. W państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, gdzie przeważa sprzęt kombajnowy, jednofazowy, trzeba jeszcze czekać na odpowiednią dojrzałość zbóż. Na lepszych glebach przystąpiono jednak do kombajnowania żyta i jęczmienia jarego jak np. w kombinacie PGR Manieczki, gdzie sprzątnięto już połowę arealu jęczmienia jarego, uzyskując średnio wydajności około 45 kwintali z ha. W zakładzie Żabno należącym do tego kombinatu skoszono także ży-

GTOS WIELKOPOLSKI

Dobry lipiec w gospodarce

Wstępne wyniki realizacji planów w większych zakładach pracy

Mimo sezonu urlopowego, utrzymuje się wysokie tempo pracy w naszych najważniejszych zakładach przemysłowych. Wstępne informacje, jakie uzyskali dziennikarze z niektórych zjednoczeń, a także bezpośrednio z fabryk na temat realizacji lipcowych zadań, skłaniają do stwierdzenia, że również pierwszy miesiąc II półrocza br. uznać będzie można za pomyślny dla naszej gospodarki.

Oto załogi kopalń węgla kamiennego wydobyły w lipcu dodatkowo 52 000 ton węgla, zwiększając ponadplanową produkcję osiągniętą od początku br. do 504 000 ton. W lipcu przekroczona została także w tej dziedzinie praca o 40 kg węgla na tzw. pracownikodniówkę. Najlepsze wyniki osiągnęły zjednoczenia przemysłu węglowego — zabrzańskie, bytomskie i katowickie a wśród ko-

pali wyróżniły się: „Andaluzja”, „Halemba”, „Pstrowski”, „Lenin”, „Czerwone Zagłębie”, „Ziemowit”, „Michał”, „Makoszowy” i „Gottwald”.

Doskonałe wyniki produkcyjne osiągnęły też załogi przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Górniczo-Hutniczemu Metali Nieżelaznych. Planowane na lipiec zadania dotyczące wartości produkcji sprzedanej przekroczono o 150

mln zł. Wyprodukowano ponad plan 700 ton cynku i 300 ton ołowiu rafinowanego. Największy udział w dodatkowej produkcji miały: Huta Cynku w Miasteczku Śląskim, Zakłady Cynkowe „Silesia” oraz Walcownia Metali „Gliwice”.

Załogi naszych hut żelaza i stali dostarczyły ponadplanowo około 4 500 ton koks, przeszło tysiąc ton wyrobów walcowanych i 200 km różnego rodzaju rur stalowych. W realizacji tych zadań wyróżniły się szczególnie załogi Zakładów Koksowniczych „Zabrze”, „Radlin”, oraz hut „Florian” i „Kościusko”. Znakomicie pracowali w lipcu hutnicy „Bobrka”, „1 Maja”, „Jedności”, „Ferrum” i „Batorego”. Również w największym naszym kombinacie — Hucie im. Lenina z nadwyżką realizuje się planowane zadania.

W przedsiębiorstwach podległych Zjednoczeniu Przemysłu Taboru Kolejowego „Tasko” w Poznaniu wykonano plan wartości produkcji globalnej prawie w 110 procentach, a realizacja planu produkcji sprzedanej jest wyższa o 17 procent w porównaniu z tym samym miesiącem ubiegłego roku.

Również włókniarze dobrze pracowali w lipcu w fabrykach największego Zjednoczenia Przemysłu Bawełnianego, które w I półroczu br. zrealizowały zadania z nadwyżką wartości 434 mln zł.

Rytmicznie realizowały swoje zadania lipcowe załogi kluczowych przedsiębiorstw przemysłowych stolicy. Np. w FSO plan 7 miesięcy br. został pod względem wartości produkcji przekroczony o około 290 mln zł, tj. o ponad 2 procent co oznacza, że załoga tej fabryki wykonała już 72,5 procent za deklarowanej na br. produkcji dodatkowej — „Fiatów 125 p” i innych samochodów. (PAP)

SPORT

Piłka nożna

Lech — Polonia 0:0

Dokończenie na str. 2

Spotkanie Allon — Kissinger

Sekretarz stanu USA, H. Kissinger spotkał się z J. Allonem, wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Izraela, przebywającym w USA z wizytą oficjalną. Omawiano różne aspekty sytuacji na Bliskim Wschodzie, w tym sprawę genewskiej konferencji bliskowschodniej, a ponadto kwestie długoterminowej pomocy wojskowej i gospodarczej USA dla Izraela. Po dwugodzinnej rozmowie z Kissingerem minister Izraela oświadczył, że spotkanie było „jak najbardziej udane”.

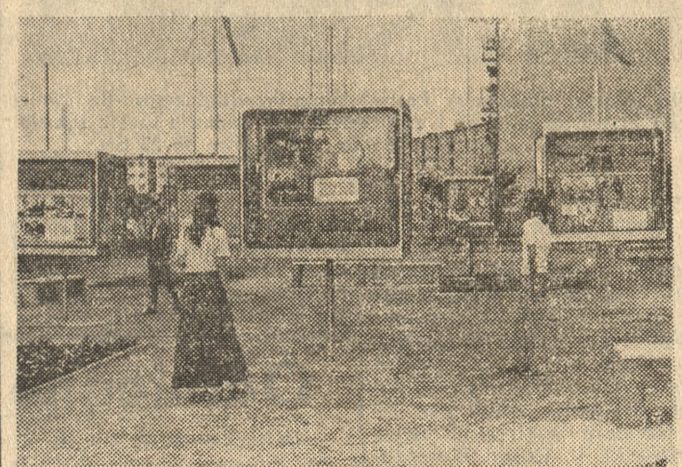
EWG — kraje arabskie

Wczoraj rozpoczęły się w Paryżu negocjacje między „Wspólnym Rynkiem” i krajami arabskimi. Ze strony EWG biorą w nich udział minister spraw zagranicznych Francji, obecny przewodniczący Rady Ministrów „Wspólnego Rynku” J. Sauvagnargues i przewodniczący Komitetu Wykonawczego EWG F. Ortoli. Kraje arabskie reprezentują sekretarz generalny Ligi Arabskiej, M. Bład i minister spraw zagranicznych Kuwejtu, przewodniczący obecnej sesji Ligi Arabskiej S. as-Sabah. Rozmowy dotyczą nawiązania współpracy gospodarczej i politycznej między EWG i państwami arabskimi.

Faisal w Egipcie

Król Arabii Saudyjskiej, Faisal, który przebywa obecnie z wizytą w Egipcie, odwiedził wczoraj oddziały egipskie stacjonujące nad Kanałem Sueskim. Oczekuje się też

Galeria Ludzi Dobrej Roboty



W Poznaniu przy ulicy Grochowskiej, naprzeciw poczty, powstała nowa, efektowna galeria. Na pięknie przygotowanym skwerze pomiędzy kwiatami i laweczkami ustawiono 29 estetycznych, oszklonych gablot. Usytuowano w ten sposób Galerię Ludzi Dobrej Roboty.

29 grunwaldzkich zakładów pracy prezentuje tam sylwetki swoich przodowników pracy. Na jednej ze ścian każdej z 29 gablot znajduje się zdjęcie zakładu pracy — na pozostałych — trzech ludzi dobrej roboty. Nowocześnie kadrowane, duże zdjęcia przedstawiają ich przy warstwie pracy, a także w domu, z rodziną.

Jest to piękna, o dużym walorze społecznym i wartościach estetycznych inicjatywa. Na zdjęciu — fragment Galerii. (bran) Fot. — K. Przychodźki

Szybkie tempo robót przy Stadionie im. 22 Lipca

Sprawnie przebiega modernizacja Stadionu im. 22 Lipca w Poznaniu i jego najbliższego otoczenia. Ale też do zakończenia wszystkich prac związanych z nadaniem stadionowi nowego wystroju nie pozostało wiele czasu — 8 września, Poznań będzie gospodarzem Centralnych Dożynek.



Modernizacja objęto 50-hektarowy obszar, na którym buduje się drogi, parkingi, przygotowuje miejsca pod pawilony handlowo-gastronomiczne itp. Zatrud-

nione tu załogi różnych przedsiębiorstw budowlanych i drogowych wykazują pełną mobilizację, niektóre pracują na trzy zmiany. Dobrze spisują się m. in. pracownicy poznańskiej „Hydrobudowy 7”, którzy budują reprezentacyjny plac (od strony ul. Bema) — Armii Poznań.

Propozycja senatora

Senator Ch. Percy wniósł na forum Kongresu USA poprawkę do projektu ustawy w sprawie pomocy dla Izraela. Poprawka przewiduje wstrzymanie pomocy wojskowej USA dla Izraela. Senator umotywował swą propozycję tym, że reżim suwelski zwalcza wszelkie przejawy demokracji w kraju.

Odwołanie attache wojskowego

Australijskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażądało od władz RPA odwołania attache wojskowego w Canberze. Źródła australijskie podały, że decyzję tę podjęto na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ, zobowiązującej wszystkie państwa członkowskie ONZ do zerwania wojskowych więzów z RPA.

Tragiczna powódź

Premier Bangladeszu M. Rahman powrócił wczoraj pośpiesznie do Dhaki z podróży po północnej części kraju, aby koordynować akcję pomocy dla ofiar katastrofalnej powodzi, która pochłonięła dotychczas co najmniej 105 ofiar śmiertelnych i zalała jedną trzecią powierzchni Bangladeszu. Około 15 milionów spośród 71 mln mieszkańców Bangladeszu opuściło swe domostwa i schroniło się w obozach dla powodzian. Według doniesień nieoficjalnych, liczba ofiar śmiertelnych sięga 250.

Do 10 bm. roboty będą zakończone, a więc wcześniej, niż planowano. Załoga „Hydrobudowy 7” przejęła jeszcze dodatkowe zadania — u-

Dokończenie na str. 2

Etiopia

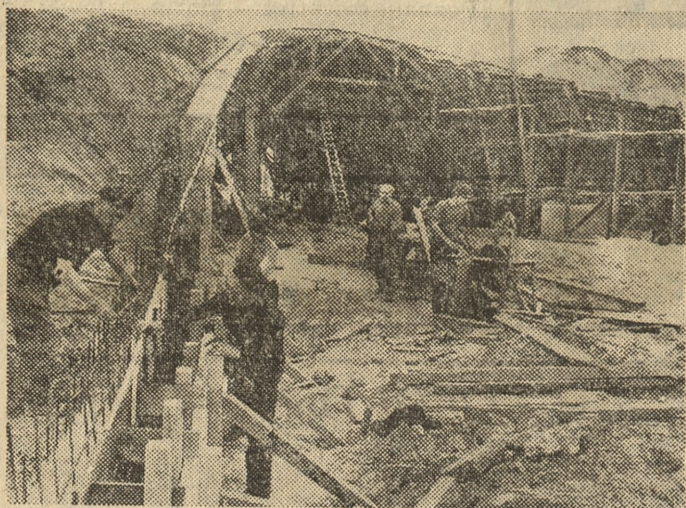
Apel nowego premiera o współpracę wszystkich mieszkańców

Nowy premier Etiopii, Młkail Imru, który we wtorek został uroczystie zaprzysiężony w obecności cesarza Haile Selassie, oświadczył w wywiadzie dla radia i telewizji, że już wkrótce zostanie utworzony nowy gabinet etioński i że w skład jego wejdzie większość obecnej ekipy rządowej.

Premier Imru podkreślił, iż między rządem i Komitetem Koordynacyjnym Sił Zbrojnych istnieje wzajemne zrozumienie i ścisła współpraca. Mówiąc o polityce nowego rządu, premier oświadczył, że „głównym jej celem będzie zmniejszenie dysproporcji między bogatymi i biednymi obywatelami kraju”. W tym celu premier zaapelował o współpracę do wszystkich obywateli Etiopii, zarówno wojskowych i cywilnych.

W swym wywiadzie dla radia i telewizji, który był jego pierwszym publicznym wystąpieniem od czasu nominacji w dniu 22 lipca, premier poruszył także problem głodu w Etiopii. Stwierdził on, że przyczyną tej klęski była nie tylko susza, lecz również utrzymujący się do dzisiaj enahroniczny system własności ziemskiej. Aby przeciwdziałać tej dramatycznej sytuacji Komitet Koordynacyjny Sił Zbrojnych mianuje oficera, którego zadaniem będzie kontrola prac komitetu walki z klęską głodu. (PAP)

Szybkie tempo robót



Na zdjęciu: pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 zatrudnieni przy budowie tunelu wjazdowego na stadion. Ma on być gotowy do 25 bm.

Fot. — K. Przychodzki

Dokończenie ze str. 1

łączenia drogi pod wznoszoną tunel wjazdowym (od ul. Bema). Spośród pracowników tego przedsiębiorstwa, szczególnie zaangażowane przy budowie placu Armii Po znań wykazują betoniarze m. in. Czesław Rokicki, Tadeusz Kozłowski i Alojzy Walczak. Są to wieloletni pracownicy, odznaczający się rzetelnością w robocie i dobrą znajomością swojego rzemiosła.

W minionych kilku dniach znaczny postęp zaobserwować też można przy wznoszeniu — przed głównym wejściem na stadion — pawilonu reprezentacyjno-prasowego. Prace prowadzone przez załogę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Bu-

Ośrodek Polonijny UJ powstanie pod Krakowem

W Przegorzalach pod Krakowem powstaje Ośrodek Polonijny Uniwersytetu Jagiellońskiego im. Kazimierza Pułaskiego. Usytuowany w załogowym pałacu — pełnił będzie funkcje naukowe, archiwalne, mieszkalne i rekreacyjne.

W wyniku prac podjętych jeszcze w br. zabytkowy obiekt zostanie odrestaurowany. (PAP)

Kto wygrał samochód

29 i 30 lipca br. odbyły się w Poznaniu losowania premii PKO w postaci samochodów osobowych, przeznaczonych dla właścicieli przemianowanych książeczek samochodowych, wystawionych w Poznaniu i w województwie poznańskim. Wylosowano 211 samochodów. Przynajmniej one na następujących książeczkach: 98.183 UO 180.854 UOZ, 358.975 U.S. 495.137 U.S. 559.992 U.S. 563.368 U.S. 567.144 U.S. 568.144 U.S. 565.132 U.S. 656.363 U.S. 796.026 U.S. 799.856 U.S. 799.516 U.S. 800.160 U.S. 801.171 UO, 831.982 UO, 881.989 U.S. 894.532 U.S. 887.400 U.S. 921.387 UO, 1.177.598 U.S. 1.182.477 U.S. 1.287.961 U.S. 1.374.650 U.S. 1.375.240 U.S. 1.375.465 U.S. 1.375.665 U.S. 1.375.781 U.S. 1.376.621 U.S. 1.516.853 U.S. 1.519.362 U.S. 1.519.926 U.S. 1.524.537 U.S. 1.604.479 U.S. 1.608.698 U.S. 1.609.112 U.S. 1.784.413 U.S. 1.789.956 U.S. 1.883.230 U.S. 2.118.957 U.S. 2.120.743 U.S. 2.016.580 U.S. 2.249.364 UO, 2.252.087 U.S. 2.254.440 U.S. 2.258.771 U.S. 2.249.013 UO, 2.398.819 U.S. 2.435.665 UO, 2.437.018 UO, 2.438.657 UO, 2.521.270 U.S. 2.522.011 U.S. 2.524.259 U.S. 2.525.761 U.S. 2.526.091 U.S. 2.527.711 U.S. 2.526.509 U.S. 2.617.148 U.S. 2.617.204 U.S. 2.910.049 U.S. 2.911.702 U.S. 2.919.332 U.S. 2.923.687 U.S. 3.237.408 U.S. 3.337.760 U.S. 3.421.137 U.S. 3.422.203 U.S. 3.423.450 U.S. 3.423.174 U.S. 3.424.406 U.S. 3.428.212 U.S. 3.429.138 U.S. 3.432.461 U.S. 3.435.250 U.S. 3.437.285 U.S. 3.439.836 U.S. 3.601.627 U.S. 3.602.295 U.S. 3.604.181 U.S. 3.604.429 U.S. 3.606.305 U.S. 3.608.652 U.S. 3.609.789 U.S.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady, tylko na południu kraju zachmurzenie małe i umiarkowane. Lokalne możliwe burze. Temperatura maksymalna od 17 stopni na Wybrzeżu, do 23 w centrum i 29 na południu. Wiatry słabe i umiarkowane na Wybrzeżu okresami dość silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Początek reformy zasiłków

Cel — poprawa sytuacji rodzin o najniższych dochodach i wielodzietnych

Dzisiaj rozpoczyna się reforma zasiłków rodzinnych, jedna z najdonioślejszych w naszym systemie zabezpieczenia społecznego. Jej celem jest poprawa sytuacji materialnej rodzin o niewielkich dochodach i wielodzietnych. To założenie zdecydowało również o sposobie wprowadzenia reformy w życie. W pierwszym jej etapie postanowiono skoncentrować znaczne dodatkowe kwoty na pomoc dla rodzin, które mają więcej niż dwoje dzieci. Oto niektóre szczegółowe informacje dotyczące wielkości podwyżki w tym etapie reformy, który trwać będzie rok.

Cała reforma dotyczy rodzin, których dochody na jedną osobę nie przekraczają 1400 zł miesięcznie. W tych rodzinach, po zakończeniu reformy, podwyżka zasiłków objęte będą wszystkie dzieci. W pierwszej kolejności zwiększa się — o 150 zł zasiłek na trzecie i każde następne dziecko. W rodzinach o dochodach od 1000 do 1400 zł będzie to podwyżka większa, gdyż połączona z przesunięciem (do

1400 zł) granicy dochodów upoważniających do zasiłków podwyższonych od grudnia 1970 r. A zatem w przejściowym okresie reformy — do 31 lipca 1975 r. obowiązować będą w zależności od dochodów 3 rodzaje zasiłków na trzecie i każde następne dziecko.

W rodzinach o dochodach do 1000 zł zasiłek na troje dzieci wynosi 600 zł. W grupie rodzin o dochodach od 1000 do 1400 zł na troje dzieci wypłacać się będzie 515 zł. Natomiast rodzinom o dochodach wyższych przysługują dotychczasowe kwoty zasiłku — 310 zł.

Za rok nastąpi wyrównanie zasiłków w pierwszej i drugiej grupie. We wszystkich rodzinach o dochodach do 1400 zł na troje dzieci wypłacać się będzie wówczas 750 zł. Na dwoje dzieci w tych rodzinach przysługując będzie 410 zł, a na jedno 160 zł. W rodzinach o dochodach wyższych obecnie obowiązujące kwoty zasiłków pozostaną bez zmian.

Od dzisiaj wzrastają również w rodzinach o dochodach do 1400 zł zasiłki na niepracującą matkę, wychowującą troje lub więcej dzieci. Wynoszą one 170 zł.

I jeszcze jedna informacja ważna dla rodzin, które dotychczas korzystały z zasiłków podwyższonych z racji dochodów niższych od 1000 zł, a ostatnio ich sytuacja materialna na się poprawiła. Postanowiono wypłacać im zasiłki na jedno lub dwoje dzieci w kwotach dotychczasowych, jeśli ich dochody nie przekraczają 1400 zł na osobę.

Tyle o pierwszych zmianach w systemie zasiłków rodzinnych związanych z sytuacją materialną rodzin. Natomiast już niezależnie od dochodów rodziny wypłacać się będzie zwiększone o 500 zł zasiłki na dzieci, które ze względu na stan zdrowia wymagają stałej opieki innej osoby. Podwyżka ta wchodzi w życie również 1 sierpnia.

Zasiłki rodzinne są, jak wiadomo, wypłacane z dołu. W państwowych i spółdzielczych zakładach pracy odbywa się to wraz z wypłatami wynagrodzeń, a w pozostałych zakładach — najpóźniej do 6 dnia każdego miesiąca. A zatem podwyższone zasiłki ro

Zbrodnie białych w Angoli

Jak informuje brytyjski tygodnik „Observer”, powołując się na relacje naczynych świadków, w ciągu ostatnich dwóch tygodni biali ekstremiści w Angoli zamordowali lub ranili co najmniej 300 obywateli afrykańskich. Pretekstem do masakry stało się morderstwo 11 lipca białego taksówkarza, którego zwłoki podłożono w murzyńskiej dzielnicy Luandy. Biali rasiści zaczęli wówczas strzelać do ludności murzyńskiej m. in. grupa ekstremistów zatrzymała autobus z murzyńskimi pasażerami i wrzuciła do środka granat, zabijając 11 osób.

Następnego dnia przed pałacem gubernatora w Luandzie odbyła się masowa demonstracja ludności afrykańskiej, która przerodziła się w nową, krwawą rzeź, gdyż żołnierze otworzyli ogień do demonstrantów. Rząd portugalski odwołał gubernatora generalnego Angoli, generała Silvino Silverio Marquesa, który był nazywany przez Afrykańczyków „Generałem SS”. Był on zwolennikiem „rządów silnej ręki” i nie podjął żadnych kroków w celu poskromienia ekstremistów. (PAP)

Odmienne reperkusje

Dokończenie ze str. 1

Ministrowie porozumeli się w sprawie przeprowadzenia w trybie pilnym, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa nr 353, rozmów w celu zapewnienia ustanowienia pokoju w tym rejonie i przywrócenia na Cyprze rządu konstytucyjnego. Rozmowy w tej sprawie powinny się rozpocząć w Genewie 8 sierpnia. Wezmą w nich także udział przedstawiciele wspólnoty greckiej i tureckiej na Cyprze, ponieważ — jak stwierdza deklaracja — obecnie na Cyprze istnieją w praktyce dwie autonomiczne administracje tych wspólnot.

Przebywający w Londynie, arcybiskup Makarios wyraził zadowolenie z powodu przyjęcia deklaracji. Jego zdaniem, położy ona kres niepożądanym ofiarom. Równocześnie — jak zaznaczył Makarios — szereg punktów deklaracji nosi dość niejasny charakter. Uwagę tę uczynił Makarios w związku z ogólnikowym punktem deklaracji, poświęconym wycofaniu z Cypru obcych sił zbrojnych. Wyraził jednak na dzieje, że będzie ona pierw-

szym krokiem ku pełnemu urzeczywistnieniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie Cypru z dnia 20 lipca br.

Według doniesień z Aten, treść deklaracji genewskiej została tam przyjęta z pewną wstrząśniętością. Premier Karamanlis wyraził zadowolenie, że deklaracja stwarza warunki dla przywrócenia przyjaznych stosunków między Grecją a Turcją. W greckich kołach politycznych panuje jednak obawa, iż deklaracja otwiera w praktyce drogę do podziału Cypru i utrwalenia obecności znacznych sił zbrojnych Turcji na wyspie.

W Ankarze przyjęto deklarację z dużym zadowoleniem. Premier Bulent Ecevit określił zawarte w niej zasady jako „kamień węgielny pod zdrowy status dla Cypru”. W kołach politycznych Ankarę stwierdza się z zadowoleniem, że deklaracja genewska uwzględniła niemal wszystkie żądania Turcji w kwestii cypryjskiej.

W Nikozji nie wyrażono do tąd oficjalnego stanowiska na temat porozumienia genewskiego. Zachodnie agencje informacyjne donoszą o rozczarowaniu, jakie panuje w różnych kręgach cypryjskiej opinii publicznej. Wielu Greków cypryjskich jest rozgorzconych tym, że chociaż krwawe wydarzenia na wyspie doprowadziły do obalenia dyktatury wojskowej w Grecji, to greccy oficerowie, którzy zorganizowali na polecenie wojskowego reżimu w Atenach pucz na Cyprze, pozostają nadal na swych stanowiskach, a co więcej — jak sądzą niektórzy — wywierają zakulisowe wpływy na bieg wydarzeń wewnętrznych na wyspie.

Występując wczoraj w Izbie Gmin minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, James Callaghan przyznał, że podpisana w Genewie deklaracja w sprawie Cypru nie jest „dokumentem idealnym”. Jednakże, jego zdaniem, pozwoliła ona Grecji i Turcji uniknąć wojny i daje możliwość przejścia do drugiego, bardziej ważnego stadium, osiągnięcia trwałego pokoju.

Callaghan stwierdził, iż kroki podjęte w celu unormowania sytuacji na Cyprze są tymczasowe. Dodał on, że należy podjąć wszelkie możliwe wysiłki, aby zagwarantować realizację rezolucji Rady Bezpieczeństwa we wszystkich jej aspektach.

Agencja Reutera podaje, że życie w Nikozji powraca do normy. Wczoraj po raz pierwszy od 12 dni, otwarto tam sklepy i banki. Na wyspie nie zanotowano nowych incydentów zbrojnych. (PAP)

dzinne otrzymają pracownicy po raz pierwszy w końcu sierpnia lub na początku września. PAP

Wyroki sądu wojennego w Chile

We wtorek (30 ubm.) sąd wojenny chilijskich sił lotniczych opublikował wyroki w procesie wytoczonym 57 lotnikom i 10 cywilom. Proces ten trwał 2 miesiące i zakończył się w czerwcu br., jednakże do tej pory sędziowie obradowali nad wyrokami. Sąd postanowił skazać na karę śmierci 3 lotników i byłego wiceprzewodniczącą Banku Centralnego w Chile, członka Partii Socjalistycznej, Carlosa Lazo. Pozostali pod sąd zostali skazani na karę od 1 roku do dożywotniego więzienia. Na podkreślenie zasługuje fakt, że trybunał posunął się do ferowania wyroków wyższych aniżeli żądał tego prokurator. Skazani byli oskarżeni o rzekomą zdradę stanu, knucie spisku oraz posiadanie literatury marksistowskiej.

Wymierzone wyroki nie są jeszcze prawomocne.

Trzeba podkreślić, iż proces ten odbywał się niezgodnie z formalnymi wymogami prawa, gdyż oskarżeni byli sądzeni za winy rzekomo popełnione przed wprowadzeniem stanu wojennego w Chile, lecz zastosowano wobec nich prawa obowiązujące w czasie wojny. (PAP)

Żądania greckich związków młodzieżowych

W związku z wydarzeniami w kraju, 13 stowarzyszeń studenckich w Atenach ogłosiło wspólne oświadczenie. W dokumencie m. in. podkreśla się, że masy studenckie zawsze stały po stronie walczącego narodu i wspólnie z młodzieżą robotniczą wniosły istotny wkład w rozwój ruchu antydyktatorskiego. W oświadczeniu wita się zachodzące w kraju zmiany, które są zwycięstwem całego narodu greckiego. Równocześnie stowarzyszenia studenckie przestrzegają, że przekazanie władzy rządom cywilnym może się okazać taktycznym krokiem junty wojskowej, która zgodziła się ustąpić pod naciskiem mas ludowych i fiaska puczu wojskowego na Cyprze.

Dla przywrócenia demokracji i zagwarantowania niepodległości narodowej — podkreśla się w oświadczeniu — studenci domagają się: wprowadzenia do rządu przedstawicieli wszystkich partii i organizacji walczących przeciwko dyktaturze, pozabawienia faszystowskich elementów możliwości uczestniczenia w politycznym życiu kraju, ukarania winnych terroru i tortur, zniesienia przyjętych w okresie dyktatury ustaw. Związki studenckie uważają, iż konieczne jest opracowanie nowej konstytucji, która powinna być uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe, zezwolenie na swobodną działalność wszystkich partii, ogłoszenie powszechnej amnestii i prowadzenie polityki niezależności narodowej Grecji. (PAP)

W dniu 29. VII. 1974 zmarła

tow. Elżbieta Urbańska

sekretarz Rady Zakładowej Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego. W zmarłej tracimy cenionego i oddanego pracownika oraz aktywistę związkowego.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 2 sierpnia br. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja i Rada Zakładowa Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa-Książka-Ruch”

Apel do młodzieży o pomoc w żniwach

Ponad milion dzieci i młodzieży szkolnej wyczuwać będzie w sierpniu na koloniach i obozach wakacyjnych. Do młodzieży tej oraz wychowawców ze specjalnym apelem o pomoc w pracach żniwnych zwróciło się Ministerstwo Oświaty i Wychowania.

Szczególnie niekorzystne warunki atmosferyczne utrudniają tegoroczne prace przy zbiorach zbóż — podkreśla apel. Starsza młodzież może pomóc w organizowaniu opieki nad dziećmi rolników, w dowożeniu napojów dla pracujących na polach oraz w prostych — nie męczących pracach polowych.

Sądzić należy, że uczniowie, podobnie jak w latach poprzednich, nie poskąpią sił w pracach społecznych podczas wakacji.

Hasło młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych „Każdy kłos na wagę złota” powinno być podchwytone przez młodzież, wychowawców i organizatorów wypoczynku wakacyjnego — głośno w zakończeniu apel. (PAP)

Wypłaty PZU dla rolników w ciągu miesiąca

Najpóźniej w ciągu miesiąca otrzymać muszą rolnicy odškodowanie za straty, powstałe w ich gospodarstwach na skutek klęsk losowych — ta generalna zasada obowiązuje wszystkich terenowych pracowników PZU szacujących szkody i wypłacających ekwiwalent z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych.

Od sprawności i działania placówek PZU zależy bowiem w dużej mierze jak szybko rolnicy będą mogli zmniejszyć straty spowodowane przez powódź w uprawach roślin okopowych i pastewnych. Wylew rzek — w wyniku długotrwałych deszczów w czerwcu i lipcu br. — wyrządził bowiem dość znaczne zniszczenia w tych uprawach w województwach rzeszowskim, kieleckim, krakowskim i lubelskim.

Wszystkie natomiast szkody, jakie w całym kraju powstały w różnych uprawach w wyniku klęsk żywiołowych oszacowano — za okres 7 pierwszych miesięcy br. — na sumę ok. 350 mln zł.

W tym roku — po raz pierwszy — skorzystali z powszechnej formy ubezpieczenia — ogrodnicy, którzy zawarli umowy kontraktacyjne na dostawę owoców i warzyw. Największe szkody, spowodowane gradobiciami, przymrozkami wiosennymi, wystąpiły w województwach krakowskim, lubelskim, warszawskim i kieleckim.

Wypłacono już także większą część ekwiwalentu za tegoroczne szkody w mieniu rolników — budynkach, sprzęcie gospodarskim, maszynach itp. Zbudowania ucierpiały w tym roku najbardziej od huraganów i pożarów. Łącznie odškodowania za same budynki sięgają dotychczas kwoty blisko 460 mln zł. (PAP)

Telefony: 600-41 łącz wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-72 453-31 ▲ Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzko 19 60-782 Poznań tel 659-16 Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Reklamy nie zamawiających nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ Indeks nr 35029 F

„Najświetniejsza ze wszystkich...”

Był to bohaterski zryw żołnierzy i społeczeństwa miasta, nie mający sobie równego w opinii całego świata. Tak piszą o Powstaniu Warszawskim podroczniki, z których uczy się najmłodsze pokolenie Polaków. Zryw ten pamiętają wszyscy żyjący do dziś, wówczas walczący war-

walki, za zgodność swej postawy ideowej z życiem zapłaciło najwyższą cenę. W wielu wypadkach ich osobista, śmiała i tragiczna poezja nie okazała się silniejsza od historii i nie dotrwała do naszych czasów. Wśród niezapomnianych poetów Powstania do najbardziej cenionych należy wybit-

znanych szczególnie w okresie powstaniowym.

Nazwiska Baczyńskiego i Gajcego są dziś synonimem najwspanialszej twórczości powstańczej. Obok nich tworzyło w okresie Powstania i tuż przed jego wybuchem wiele im podobnych. Większość z nich to ludzie związani z wychodzącymi tajnie pismami literackimi „Sztuka i Naród” i „Droga”. Był wśród nich Wacław Bojarski (zm. 1943 r.) — autor licznych piosenek wojskowych, Zbigniew Jasiński — poeta-marynista, autor najgłośniejszego wiersza powstańczego „Żądamy amunicji”. An drzej Trzebiński (zm. 1943 r.) — młody poeta, krytyk i eseista. Stanisław Marczak-Oborski — znany dziś mniej jako poeta, teatrolog i krytyk.

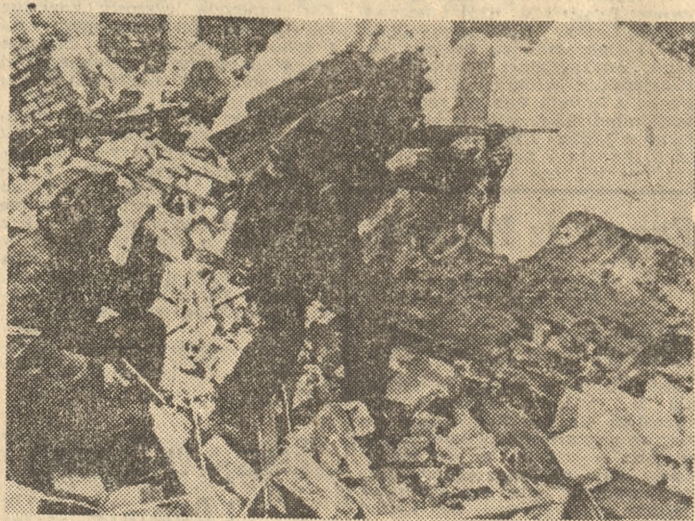
Przez cały czas walki powstańczej nie ustawała twórczość poetów starszych, już znanych. Wspaniałe wiersze powstańcze z tomu „Półki my żyjemy” powstały pod piórem Juliana Przybosa. Znany był zbiór wierszy „Godzina strzeżona”, których autorem był Mieczysław Jastrun. Autorem porwających wierszy bojowych był Jan Brzechwa. „Stare miasto zwycięży” — słynny, zagrzewający do walki wiersz napisał Stanisław Ryszard Dobrowolski.

Pisarze i poeci Powstania Warszawskiego dali z jednej strony najwierniejszy obraz zmagania narodu z hitleryzmem, świadectwo strasznego, czasu, wypełnionego cierpieniem, grozą i walką. Z drugiej strony, właśnie ci twórcy byli pierwszymi piecami bohaterstwa miasta, które się nie ugięło. Oni pierwsi, nawet ci, którzy już nie wyszli z ruin Warszawy, wierzyli, że „jeszcze nie zginęła”. Oto, jak napisał wówczas jeden z kilkunastu, niemal nieznanymi poetów Powstania — Piotr Borowy — żołnierz AL:

„Wyróżniesz ponad nas nicami — stalowa, najświetniejsza ze wszystkich i ostatnia — ludowa”

Jest to jedno z najpiękniejszych przesłań człowieka tamtych czasów do naszego pokolenia. Jakże wizjonerskie.

BARBARA KERBER



Na powstańczej barykadzie.

Fot. — CAF

szawiający, każdy polski patriota. Pamiętają. Ale mając dziś przed oczyma coraz piękniejszą dzielnicę odbudowaną i odbudowującą się Warszawę, coraz rzadziej przywołują w pamięci świeże mogiły i miedzą straceń. Tamten czas to dla wielu dziś ludzi wspaniały symbol walczącej stolicy — Nike na placu Teatralnym, wzniesiona w pobliżu walk bohaterskich obrońców Starówki, w 20 lat od owej chwili. To — powstaniowa literatura.

Na pięknie o 63 dniach walki z hitlerowcami w okupowanej Warszawie 1944 roku powiedzieli naszym czasom żołnierze — pisarze i poeci. Sławne pokolenie rocznik 1920. Roman Bratny (ur. 1921), Tadeusz Konwicki (ur. 1926), Bohdan Czesko (ur. 1921), Lesław Bartelski (ur. 1920), Witold Zalewski (ur. 1921) — żołnierze AK i AL — są dziś wybitnymi pisarzami, a ich dzieła dające wstrząsające świadectwo powstańczej dni, weszły do kanonu współczesnej literatury polskiej. Obok uznanych prozaików i tych zapomnianych, jak Aleksander Kamiński, autor „Kamieni na szaniec”, na czas wojny i powstania przypadły pierwsze zmagania literackie poetów. Wielu z nich, tych, którzy prosto ze szkół lub studenckich skryptów stanęli do

nie uzdolniony, młodziutki żołnierz batalionu „Zośka”, a później „Parasola”, Krzysztof Kamil Baczyński. Zaledwie 21-letni twórca, debiutujący w 1942 roku tomikiem „Wierszy wybranych”, wydanych pod pseudonimem Jan Bugaj, zdumiewał niezwykle dojrzałym sposobem obrazowania i przejmującą treścią swych utworów. Nie było mu dane rozwinąć swego wspaniałego talentu, rokującego mu miejsce w czołówce twórców polskich. Zginął podczas bohaterskiej obrony Starego Miasta 4 sierpnia 1944 roku. Wraz z nim poległo dwóch innych wybitnych poetów — kolegów z oddziałów AK broniących Starówki — Tadeusz Stefan Gajcy (pseud. Karol Topornicki) i Zdzisław Leon Strioński (pseud. Marek Chmura). Obydwaj jako studenci tajnych kompletów polonistyki UW byli w grupie literackiej „Sztuka i Naród” oraz redakcji pisma pod tym samym tytułem. Publikowali tam swe pierwsze utwory. Strioński — w Powstaniu dowódca drużyny, przełożony strzelca — „To pora” Gajcego, był rówieśnikiem Baczyńskiego, Gajcy — rok starszy. Wśród najwybitniejszych utworów Gajcego wymienić trzeba wspaniały poemat „Do potomnego” i tom wierszy „Grom powszedni”,

nach wówczas przez nie zadań wyniosła około 100 mln. zł. W tym roku w „Hydrobudowie 7” pracuje 3300 osób, a wartość prac wynosi 1,5 mld. zł. Mniej ludzi — a zadań znacznie więcej. Jest to wynik nie tylko poczynienia wielu usprawnień organizacyjnych

Legitymacja do orderu

W „Hydrobudowie 7” ceniącej rzetelność

na budowach i skracania cykli, lecz także korzyści z lepszego wyposażenia w sprzęt i zwiększenia wydajności pracy.

Żałoga „Hydrobudowy 7” wyróżnia się wyjątkową rzetelnością i ofiarnością. Właśnie dzięki tym zaletom dwukrotnie zdobywała sztandar przechodni. Prezes Rady Ministrów i CRZZ oraz trzy razy otrzymała sztandar Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego. We współzawodnictwie udział bierze bez mała cała załoga — 95 proc. O tytuł pracownika Pracy Socjalis-

tycznej ubiegają się 94 osoby, a 100 już taki tytuł zdobyło.

Wielu pracowników legitymuje się ponad 20-letnim stażem pracy. Wśród nich na szczególne wyróżnienie zasługują m. in. mistrz Stanisław Gąsiorowski, cieśla Stanisław Szeliga, maszy-

nista sprzętu ciężkiego Marian Szymkowiak i brygadziści: Stanisław Klevenhagen, Julian Schoener, Jan Socha, Stanisław Waligóra i Kazimierz Wyglądacz. Są to — jak mówi się o nich w przedsiębiorstwie — ludzie dobrej roboty, którzy z całym oddaniem wykonują swoje obowiązki, dają też początek wielu inicjatywom produkcyjnym i społecznym.

Dzięki nim i innym wyspecjalizowanym pracownikom „Hydrobudowa 7” systematycznie przekracza plany produkcyjne. W tym roku np. załoga zadeklarowała czyn produkcyjny wartości 31 mln. zł. Większość ponadplanowych za-



2

Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy wielkopolski przemysłowiec i działacz społeczno-kulturalny, Hipolit Cegielski, w założonej przez siebie w Poznaniu fabryce narzędzi i maszyn rolniczych — u podnóża Beskidów, nieco na wschód od Odry, w północno-morawskiej miejscowości Nesseldorf rozpoczęła działalność niewielka, zatrudniająca około dziesięciu rzemieślników manufaktura. Był rok 1850. Już niebawem, w eleganckich kregach Wiednia, a także wśród znamiennych personów poza granicami monarchii austro-węgierskiej — dużym powodzeniem zaczęły cieszyć się powozy i karety, opuszczające ów warsztat. Stopniowo przybywało sprzętu i ludzi. Zakład rozwijał się, ugrunтовując u odbiorców swą markę. W 1870 roku przystąpiono do produkcji wagonów kolejowych: pasażerskich i towarowych.

Koniec XIX wieku, to okres początkowego stadium rozwoju motoryzacji. Zarażeni jej bakcyliem, a także zdopingowani dobrą passą fabryki,

Wywrotki „Tatra” — z nowej serii T 148.



Od powozów do ciężarówek

konstruktorzy z północno-morawskiej miejsciny, postanawiają samodzielnie stworzyć wizję pojazdu, poruszającego się o własnych siłach. Tak to w 1897 roku, powstaje tutaj pierwszy w środkowej Europie samochód osobowy. „Prezydent” — bo tak zostaje nazwany — ma umieszczony z tyłu, w specjalnej skrzyni silnik Benz i wyglądem przypomina konną dorożkę. Bo też i karoseria skonstruowana jest na obraz i podobieństwo powozu „Milord”. A jednak jest to rewelacja. Automobil pokazywany po raz pierwszy publiczności na wystawie w Wiedniu, wzbudza ogromne zainteresowanie. Owcześnie „Wiener Tageblatt” pisze:

— Na przejechanie 328 kilometrów do Wiednia, potrzeba wał „Prezydent” 24 godziny i 15 minut! Z tego 14 i pół godziny czystej jazdy! Trasę tę przebył bez usterek!

Zachęceniu sukcesem, konstruktorzy „Prezydenta” wypuszczają w świat pierwszy samochód ciężarowy. Wprawdzie przypomina on raczej wóz cygański, ale jego dane techniczne zwracają na siebie uwagę: nośność — 2,5 tony, maksymalna prędkość do 20 km na godz. Jest rok 1898...

W takim oto zarysie przedstawia się skrócony odpis aktu urodzenia Fabryki Samochodów „TATRA” w Koprivnicach. Pora teraz wystawić świadectwo dojrzałości.

Rok 1921. Rozwój myśli technicznej stwarza potrzebę wypracowania i zastosowania

warunkiem sine qua non dynamizacji życia gospodarczego — są specjalizacja i kooperacja. „Tatra” wybiera. W początkach lat pięćdziesiątych następuje znaczna koncentracja sił i środków na produkcję wielkich samochodów ciężarowych. Pierwszy kontrakt na dostawę tych wozów podpisany zostaje w 1955 roku ze Związkiem Radzieckim.

Dziś, w skład kombinatu w Koprivnicach wchodzi dziesięć specjalistycznych zakładów „towarzyszących”. Prawie 80 procent rocznej produkcji przeznacza się na rynki zagraniczne. Tak np. po drogach Kraju Rad jeżdżą 17 000 pojazdów różnych typów marki „Tatra”, natomiast w latach 1965 — 70 zakłady dostarczyły 2 432 ciężarówki do Polski i 948 do NRD. Obecnie zaś 9 000 ciężkich maszyn rocznie trafia do odbiorców w krajach wspólnoty socjalistycznej. „Tatra” jest bowiem od 1970 roku ich głównym dostawcą, w myśl porozumień zawartych w ramach RWPG.

Taki układ stwarza kombinatowi w Koprivnicach niezwykle pomyślne perspektywy rozwoju. Opracowano tu długofalowe zamierzenia planowe, zgodnie z którymi teraźniejszość i najbliższa przyszłość, to gruntowna modernizacja oraz intensyfikacja badań naukowych. Otrzymany ostatnio z Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego w Moskwie kredyt, przeznaczony został w części na inwestycje. Jedną z nich jest fabryka karoserii, która sta-

nowych rozwiązań. Koncepcja, jaką tworzą inżynierowie z „Tatry” ma charakter nie tylko rewolucyjny, ale — jak pokaże przyszłość — z powodzeniem wytrzyma ponad pięćdziesięcioletnią próbę czasu: w 1922 roku powstaje pierwszy w świecie samochód chłodzony powietrzem.

Novum to nie przyjmuje się jednak łatwo. Aby przekonać niedowiarków, a także sprawdzić wartość pomysłu — jazdy testowe przeprowadzane są w Wysokich Tatrach. Egzamin wypada pomyślnie. Od tej pory samochody, opuszczające hale koprywnickiego kombinatu nosić będą znaczek „TATRA”.

Lata po II wojnie światowej charakteryzują się z jednej strony intensywnym rozwojem zakładu, z drugiej zaś — przestawieniem na działalność wielokierunkową.

To już nie tylko produkcja samochodów ciężarowych i osobowych, ale także autobusów, dźwigów i koparek, silników lotniczych i... lodówek. Trzeba rozpocząć budowę nowej, socjalistycznej gospodarki czechosłowackiej, zwiększyć produkcję dla potrzeb ludności. Robotnicy i inżynierowie z „Tatry” dotrzymują słowa. Postawione przed nimi zadania zostają zrealizowane.

Rozpoczyna się kolejny etap w ponad 120-letniej historii fabryki. Etap, który nazwałbyśmy drogą do uniwersyteckiego dyplomu...

Jednym z najważniejszych współczesnych wymogów rewolucji naukowo-technicznej,

nie w Koprivnicach. Wszystko wskazuje na to, że niezadługo „Tatra” podwoi produkcję. Czy jednak tylko dzięki modernizacji starych i budowie nowych obiektów?

Rozmawiam z pracownikami zakładowej kuźni.

— Był czas — mówią — kiedy plany nasze systematycznie rosły (rosną zresztą nadal: średnio rocznie 8 — 12 procent — przyp. Z. K.). Początkowo nie bardzo mogliśmy podołać zwiększonym zadaniom. Rzucono wtedy myśl, aby utworzyć Brygadę Pracy Socjalistycznej. Dziś mamy takich brygad pięć. Kłopoty z wykonaniem planów to przeszłość. Zwiększyliśmy wydajność, obniżyliśmy liczbę wypadków przy pracy, jednym z rezultatów współzawodnictwa jest także poprawa stabilizacji kadr. Rozsądna gospodarka materiałowa, a także wprowadzenie nowych technologii — pozwalają nam obecnie zaoszczędzić na jednym tylko wyrobie, produkowanym w kuźni, 7 000 koron. A takich „detali” są tysiące!

— Tym, co najbardziej wiąże nasz kolektyw, jest świadomość współodpowiedzialności wszystkich za wszystko. Po prostu — jemy chleb z jednego kawałka. To zaś, jaki ten chleb będzie, dobry czy zły, zależy już od nas...

Losy „Tatry” nierozdzielnie wpisane zostały w histo-

Dokończenie na str. 4

ZBYSZEK KRUSZONA

Na początku była budowa lotnisk. W miarę upływu lat profil roboty załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynieryjnego „Hydrobudowa 7” znacznie się powiększał. Przystąpiono do budowy kolektorów oraz obiektów wodno-inżynieryjnych. Jeden z pierwszych takich obiektów (nowe ujęcia i stawy infiltracyjne) wybudowano dla potrzeb poznańskich wodociągów.

Specjalnością załogi są w dalszym ciągu prace wodno-inżynieryjne, prowadzone obecnie w 8 województwach. Pracownicy „Hydrobudowy 7”, to jedni z realizatorów takich inwestycji, jak Huta „Katowice”, Port Północny, Kopalnia miedzi „Rudna” i wielu innych. Do najważniejszych zadań w Poznaniu należy m. in. układanie magistrali ciepłych, współuczestniczenie w budowie poznańskiej elektrowni na Karolinie i regulacja Warty w Poznaniu. Do tej pory brzegi rzeki uregulowano na odcinku od starej elektrowni do Mostu Marchlewskiego. Obecnie prace są kontynuowane w kierunku nowego mostu na trasie Hetmańskiej.

21 lat temu, kiedy powstało przedsiębiorstwo, zatrudniało ono 3600 pracowników, a wartość wykona-

Własny głos z chórem i orkiestrą

Na rynku znajduje się już cała gama magnetofonów czteroczęściowych, stwarzających możliwość bardzo różnych i interesujących kombinacji nagrywania i odtwarzania dźwięków. Każdy posiadacz takiego magnetofonu może dokonywać tzw. zapisu synchronicznego polegającego np. na nagraniu własnego głosu na tle muzyki utrwalonej poprzednio na taśmie, przygotowaniu specjalnych nagrań do objaśniania przeżyczeń, czy udźwiękowianiu krótkotematowego filmu.

Nagrania synchroniczne może dokonywać każdy posiadacz magnetofonu czteroczęściowego, jeśli dokupi słuchawki do słuchania nagrań po przednim podkładu — np. muzycznego — oraz specjalny wzmacniacz WD-12t. Słuchawki N-80 produkowane przez Zakłady „Tonsil” kosztują 480 zł, wzmacniacz zaś — 120 zł.

W czasie nagrania synchronicznego taśmę z przygotowanym wcześniej nagraniem na ścieżkach 1-2 zakłada się na magnetofon i przesłuchuje przy pomocy podłączonych do wzmacniacza słuchawek, dokonując równocześnie dodatkowego nagrania przy pomocy mikrofonu na ścieżkach trzeciej lub czwartej. Po skończeniu nagrania, cofnięciu taśmy i naciśnięciu klawisza odtwarzania synchronicznego słyszy się równocześnie dźwięki nagrane na różnych ścieżkach taśmy magnetofonowej.

Dodajmy, że nagrania takie go można dokonać także przy pomocy naszego najstarszego czteroczęściowego magnetofonu ZK-145. (PAP)



Na półmetku sezonu wypoczynkowego

Większa rezerwa wolnych miejsc dla urlopowiczów

Wprawdzie w typowo letnich ośrodkach wypoczynkowych nadal trudno jest o miejsce noclegowe, ale nie najlepsza pogoda sprawia, iż znaczna część bazy turystycznej: campingi, pola namiotowe i wsie letniskowe posiadają jeszcze znaczne rezerwy.

Jak wynika z informacji Centralnego Ośrodka Reklamy i Informacji Turystycznej, wolne kwatery prywatne znaleźć można w województwie białostockim, m. in. w takich miejscowościach jak Augustów, Olecko czy Suwałki, a także w wielu miejscowościach województwa gdańskiego. Turysta indywidualny bez trudu znajdzie również możliwość spędzenia urlopu w województwach kszalińskim, bydgoskim, kieleckim, lubelskim, katowickim, a także częściowo olsztyńskim i zielonogórskim.

Największe rezerwy wolnych miejsc na sierpień posiadają wsie letniskowe, stanowiące najlepsze miejsce wypoczynku rodzinnego. Niemal we wszystkich województwach, gdzie rezerwację prowadzą oddziały „Gromady” i Powiatowe Ośrodki Sportu, Turystyki i Wypoczynku można jeszcze zapewnić sobie „wczasy pod gruszą”. Największe możliwości posiadają województwa lubelskie, rzeszowskie i białostockie. W Białostockiem blisko 200 wolnych kwater oferują wsie letniskowe: Giby (pow.

Sejny), Smolniki — Bejceły, (pow. Suwałki) oraz wieś Dudki (pow. Olecko). Rezerwację prowadzą tam POSTiW-y w miastach powiatowych.

W województwie lubelskim, za pośrednictwem powiatowych ośrodków wolne miejsca we wsiach letniskowych znaleźć można w powiecie puławskim, zamojskim oraz w powiecie Janów Lubelski i Biała Podlaska. Podobna sytuacja występuje na terenie województwa rzeszowskiego, nie wyłączając Bieszczadów.

Mimo sporego tłoku w renomowanych ośrodkach wypoczynkowych wolne miejsca oferują wsie letniskowe w Beskidach. Należą do nich Mszana, Sól, Jelesnia, Jaworzynka i Górki Wielkie w powiatach żywieckim i bielsko-bialskim. W miejscowościach tych do dyspozycji wczasowiczów znajduje się ponad 600 miejsc w kwaterach prywatnych. Uczestnicy wiejskich wczasów, prowadzonych przez spółdzielnię „Gromada”, Śląską Dyрекcję GWP oraz Żywieckie Przedsiębiorstwo „Sola Tourist”, stowarzyszenia mogą w gospodach i jadalniach. Letnikom zapewnia się również organizację imprez turystycznych i sportowych. (PAP)

Załoga na wczasach — fabryka w remoncie

W kilkunastu stołecznych zakładach przemysłowych, nie pracujących w tzw. ruchu ciągłym — jak np. hutnictwo — praktykowane są od lat okresowe przerwy produkcyjne w miesiącach letnich. Załogi udają się na urlop, a brygady remontowo-techniczne dokonują przeglądów, napraw i konserwacji maszyn i urządzeń, wymieniają zużyty sprzęt, przeprowadzają remonty fabrycznych obiektów.

Obecnie rozpoczęła się trzytygodniowa przerwa produkcyjna w największym stołecznym przedsiębiorstwie przemysłowym — w Żerańskiej FSO. Od 31 lipca stawać zaczęły kolejno — zgodnie z cyklem produkcyjnym — poszczególne wydziały i zakłady.

Na urlop poszło około 14 000 pracowników FSO, którym zapewniono większe niż kiedykolwiek możliwości dobrego, zorganizowanego wypoczynku. Około 3 100 osób otrzymało skierowania na wczasy krajowe we własnych i ogólnokrajowych ośrodkach wypoczynkowych, a dalszych 600 — w kwaterach wynajętych, 400 osób wyjechało na różne obozy, kilkaset — na spływy kajakowe, rajdy turystyczne, wybieżki. 460 pracowników zapewniono wypocznym na wczasach zagranicznych.

Przerwa w pracy nie objęła około 4 000 osób. Czeka je ogrom zadań porządkowych i remontowo-konserwacyjnych. (PAP)

Od powozów do ciężarówek

Dokończenie ze str. 3

rię miasta. I na odwrót. W 1947 roku Koprivnice miały 4 000 mieszkańców. Dziś jest ich 13 000, z przewagą ludzi młodych. Równoległe z rozwojem zakładu i przy jego znacznej pomocy, zmienia się także oblicze miasta. Powstają nowe osiedla mieszkaniowe, praktycznie co roku najmłodszy obywatel otrzymuje w prezencie jedno przedszkole. Wspólnym wysiłkiem, w ramach społecznego, czynu, postawiono halę sportową ze sztucznym lodowiskiem. W roku bieżącym przewidziana jest budowa supernowoczesnego hotelu. Koprivniczanin ma ambicję tak postępowo przyswoić swego grodu, aby zyskał on kiedyś rozgłos, równy sławie ich fabryki.

Nie będzie to jednak sprawa

łatwa. Aktualnie „Tatra” eksportuje swe pojazdy do 52 krajów. Oryginalne rozwiązania konstrukcyjne podwozia, zdające świetnie egzamin w trudnych warunkach terenowych oraz silniki chłodzone powietrzem, walorów które to koncepcji nie trzeba tłumaczyć — sprawiają, iż samochody ciężarowe „Tatra” znajdują coraz więcej nowych nabywców w różnych częściach świata.

Przedstawiłem w tej relacji skrócony odpis aktu urodzenia, wystawionemu świadectwo dojrzałości i ukazałem drogę do dyplomu Fabryki Samochodów „Tatra” w Koprivnicach. Z pewnością za rok lub dwa — nastąpi... otwarcie przewoźnictwa doktorskiego. A może wcześniej?

ZBYSZEK KRUSZONA

sport-sport Liczna reprezentacja Wielkopolski na finał kolarskich MP

Rozegrane w Kaliszu strefowe Mistrzostwa Polski kolarzy młodzików i juniorów, w których uczestniczyli reprezentanci okręgów: opolskiego, wrocławskiego, zielonogórskiego i poznańskiego zakończyły się pomyślnie dla Wielkopolan.

Do finałów mistrzostw Polski, które odbędą się 4 sierpnia w Rzeszowie zakwalifikowało się 25 kolarzy, w tym 15 zawodników z okręgu poznańskiego.

W piątek rano wyjechała do Rzeszowa: Ryżak i M. Kluj z poznańskiego Lecha, Dobiegała, Pieta, Hys i Dobraszak ze Stomila Poznania, Antkowiak z Piasta Śrem, Ratajczak z Włókniarza Kalisz i Pryka z Polonii Piła. W reprezentacji młodzików znalazło się 4 kolarzy z Lecha: Chrzyszcz, Kotlarczyk, Łapała i Szymański. Wszyscy oni jak nas zapewnił trener

sekcji kolarskiej Lecha — Karlmierz Marchewka mają poza sobą sporo udanych startów, które sprawiły, że nasza reprezentacja jest solidnie przygotowana do mistrzostw. Zawodnicy dysponują dobrą kondycją, wzrosły znacznie ich umiejętności taktycznego rozgrywania jazdy na szosie. Ostatnie dni wielkopolscy kolarze spędzili na relaksowych treningach w klu bach.

A oto wyniki kaliskiego wyścigu: wśród młodzików zwyciężył Łabuz z Zielonej Góry przed Kotlarczykiem i Szymańskim z Lecha. W tym samym czasie co zwycięzca przyjechali jeszcze Chrzyszcz z Lecha i Ławniczak z Unii Leszno; wśród juniorów pierwszy był Ryżak z Lecha przed Filipukiem z Wrocławia, M. Klujem z Lecha, opolaninem Kuglinem i Obiegała ze Stomila. (ask)

Eugeniusz Kijewski w reprezentacji Europy juniorów!

Zakończony w ubiegłym tygodniu w Orleanie (Francja) Mistrzostwa Europy kolarzy juniorów przyniosły Polakom szóste miejsce, a więc o cztery lokaty lepsze niż na poprzednich ME. Najcenniejsze były jednak nasze sukcesy indywidualne. Oto zawodnik poznańskiego Warty — Eugeniusz Kijewski znalazł się w 10-osobowej reprezentacji Europy na mecze z juniorami USA. Oprócz polskiego kolarza w zespole wystąpi trzech Jugosłowian z drużyny tegorocznego mistrza Europy, trzech Hiszpanów (wice-mistrzowie) oraz po jednym przedstawicielu: Włoch, Grecji i CSRS. Najlepszą dziesiątką turnieju rozpoczęła w minioną sobotę 12-dniowa zgrupowanie przygotowawcze do spotkań z USA. Młodzi kolarze wyjechała do Stanów Zjednoczonych po zakończeniu wspomnianego zgrupowania.

Zawodnik Warty został bowiem królem strzeleckim mistrzostw zdobywając 247 punktów i wyprowadzając następnego kolarza — Francuza Beugnota o przeszło 80 punktów. (ad)

Łucznicz ME

Wojciech Szymańczyk kandydatem do medalu

Po międzynarodowych zawodach łuczniczych, rozegranych na torach warszawskiego Drukarza z udziałem zawodników Belgii, Czechosłowacji, Finlandii, Mongolii, NRD, RFN, Szwajcarii i Polski — wyłoniono reprezentację kraju na Mistrzostwa Europy w Zagrzebiu, które odbędą się 24 i 25 sierpnia.

W kadry narodowej znalazło się dwóch reprezentantów stolicy Wielkopolski, łuczników Surmy — Wojciech Szymańczyk i Tadeusz Malicki. O wysokiej formie Wojciecha Szymańczyka informowaliśmy nie raz, relacjonując przebieg rozgrywek ligi łuczniczej i jego występy na turniejach międzynarodowych. Bez wątpienia Szymańczyk należy współcześnie do najlepszych łuczników Europy i ten doświadczony zawodnik ma wszelkie szanse, by powrócić z Jugosławii z medalem i to nie wykłuczono, iż z lepszym niż brązowy. Obok zawodników Surmy wystąpią: Jan Popowicz z Resovii i Marek Maczyński z Drukarza oraz silna obsada łuczniczej: najwybitniejsza zawodniczka ostatnich kilkunastu lat — Maria Maczyńska i Jolanta Brzezińska — obydwie z Marymontu, Jadwiga Pawlik z Obuwnika i Krystyna Krauzowicz z Drukarza. (ask)

Szosowcy wyruszają do Hiszpanii i Szwajcarii

Dwie ekipy naszych najlepszych kolarzy szosowych wyruszą wkrótce na wyścigi w Hiszpanii i Szwajcarii. Będą to generalne próby przed Mistrzostwami Świata w Montrealu (21 — 24 bm.). Szefciu kolarzy wyruszy 7 sierpnia do Tiedo na Wyścig Bahamontesa. Będą w tej grupie R. Szurkowski, S. Szozda, T. Mytnik, J. Brzeźny i J. Kaczmarek oraz ktoś z trójki: W. Matusiak, E. Barcik, T. Ochot. Druga szóstka pojedzie do Zurichu w składzie: Z. Krzeszowiec, F. Andrzejewski, M. Nowicki, J. Kowalski, B. Kręczyński oraz Matusiak, Barcik lub Ochot.

W Montrealu reprezentować nas będzie siedmiu kolarzy w wyścigu indywidualnym (jeden zawodnik wystąpi dodatkowo gdyż oprócz prawa do wykorzystania 6-osobowego limitu mamy po raz pierwszy w mistrzostwach obrońcę tegorocznej koszulki). Skład czteroposobowej drużyny w wyścigu na 100 km, również broniącej mistrzostwa świata, zostanie ustalony po szwajcarskim Pucharze PKOl, który zostanie rozegrany 4 bm. W silnie obsadzonym wyścigu (m. in. mistrzowie olimpijscy kolarze ZSRR i reprezentacja NRD) wypróbowane zostaną trzy polskie drużyny. Nie pojedzie do Montrealu L. Lis, uczestnik „złotej drużyny” z Barcelony. W bieżącym sezonie przechodzi on wyraźny kryzys formy. (PAP)

Żużel

Emocje w Ostrowie i Gnieźnie

Spółdzielczy Klub Sportowy Start w Gnieźnie rozpoczął po przerwie rozgrywki ligowe pojedynkiem z gdańskim Wybrzeżem. Zakończył się on zwycięstwem wielclidera II ligi Wybrzeża 45:33.

W najbliższą niedzielę o godzinie 16 Start rozegra kolejne spotkanie z drużyną Motoru Lublin. Zespół ten mieliśmy ostatnio okazję oglądać w czasie międzynarodowego spotkania z Volanem (Węry) na stadionie Olimpii w Poznaniu. Żużlowcy Gniezna naszym zdaniem mają szansę pokonać na swym torze drużynę Motoru.

Jutro o godz. 17 na stadionie XXX-lecia PRL w Ostrowie odbędzie się indywidualny turniej żużlowy o puchar federacji „Stal” z udziałem zawodników mistrza Polski Stali Gorzów, Stali Rzeszów, Stali Toruń, Falubazu Zielona Góra i Motoru Lublin. Wystąpią m. in. tak renomowani zawodnicy jak: Jancarz, Plech, Fabiszewski, Filipiak i Nowak. (ask)

Obornicka „dwójka” najbardziej usportowiona

Podczas zakończonych niedawno w Warszawie VII Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Studenckiej, prowadzonej specjalną punktacją szkół podstawowych o tytuł najbardziej usportowionej szkoły w kraju. Zwyciężyła w niej SP nr 15 z Tarnowa (woj. krakowskie), zdobywając puchar „Przeglądu Sportowego”, a wśród 25 najlepszych szkół znalazła się jedna reprezentantka Wielkopolski — na 17 miejsc obornicka „dwójka”.

Punkty dla niej uzyskałi wprawdzie reprezentanci piłki ręcznej, zarówno dziewczęta, jak i chłopcy uplasowali się w ścisłej czołówce. Szczególny powód do dumy mają szczytności, którzy w bardzo wyrównanej stawce wywalczyli tytuł wicemistrzów Polski. Po pomyślnym przebiegu eliminacji i półfinału, w decydującej rozgrywce pokonali oni reprezentację Warszawy 10:8, a ulegli Krakowowi 12:8, a ulegli Krakowowi 7:14. Na najwyższe noty wśród nich zasłużyli — Marian Kluczyński i Piotr Wrona. Całej drużynie i jej trenerowi Jerzemu Kubiakowi składamy serdeczne gratulacje. (bop)

Turniej piłkarski chodzieskich LZS

Ładną oprawę miał siódmy już finałowy turniej piłki nożnej 4 najlepszych drużyn LZS powiatu chodzieskiego o puchar przechodni przewodniczącego ZP ZSMW, który odbył się w Margoninie. Była i defilada zespołów, i występy zespołów muzycznych z Budzyna, Szamocina i Ujścia, były konkursy dla dzieci.

Największe zainteresowanie wzbudził jednak zmagania piłkarzy, z których zwycięsko wyszła Jednostka Nowejwsi Ujskiej; II miejsce wywalczyli elzetosowcy z POM-u w Chodzieży, III — z Próchnowa i IV — z Kaczor. Drużyny otrzymały nagrody w postaci sprzętu sportowego, piłkarze z Kaczor zdobyli puchar fair-play, a najlepszym za wodnikom poszczególnych formacji wręczono upominki. Te ostatnie przypadły: bramkarzowi — Andrzejowi Czywczyńskiemu (POM Chodzież), obrońcy — Kazimierzowi Pawłowskiemu (Nowawieś Ujska), pomocnikowi — Bogdanowi Szulcowi (Kaczor) i napastnikowi — Romanowi Ślaboszewskiemu (Próchnowo). (bop)

GERARD GÓRNICKI MIASTO KRÓLA

Z otwartego okna odezwał się komunikat radiowy, wojska niemieckie zbliżyły się do Rzeszowa.

Dookoła rynku stały maleńkie domy. — I pomyśleć, że Klecko jest jeszcze wolne — ktoś jakby szepnął Królowi do ucha.

Na bruku leżały sterty siana i puste skrzynie. Jakieś dziecko zbierało rozrzucone wokół kuchni polowej — ziemniaki, jakiś staruszek przechodził z jednej strony rynku na drugą, jakby w nieustającej przeprowadzce, dźwigając poduszkę i koldrę na plecach.

Pojawiła się furmanka, jadąca ostrożnie, otoczona żołnierzami, z karabinem maszynowym i rannym oficerem. Zbiegli się ludzie, wiatowali na cześć wojska, wykrzykiwali narodowy hymn, ściskali wyciągnięte dłonie żołnierzy.

Wyrósł nagle spod ziemi tajemniczy starzec i mamrotał: — „...grad i ogień został rzucony na ziemię, ziemia gorzeje, drzewa płoną, zieleni gorzeje, to koniec świata”.

— Obłąkaniec — krzyżano na starego w łachmanach.

W kościele śpiewano „Boże coś Polskę...”

Słońce stało nad miastem, obdarzone pozorną nieśmiertelnością. Adam podszedł do kuchni polowej, na jej dnie nie było nawet łyżki zupy, pozostał tylko zapach grochówki. Po rynku chodził kolejarz z szablą w ręce:

— Kto pójdzie ze mną do Charbowa, bronić wsi? — na cały głos tak wołał. — Za mną weterani powstania... Za Szczepanem Woźnickim.

Popatrzył w twarz Adama, zapytał: — Pójdiesz?

— Nie rozumiem pana, po co?

Kolejarz odszedł ze skupieniem w oczach, z lekkim chłodem na twarzy.

„Może prawo pokona bezprawie” — pomyślał Król.

Od jezior zawiął wiatr, zebrał upał. Adam wyszedł z rynku, skierował swoje kroki w stronę Gniezna. Środkiem szosy jechał rowerzysta. nawoływał:

— Wróć do miasta, jest rozkaz z Gniezna, aby bronić Klecka — spojrzął Adamowi bystrzo w oczy, on zaś zrobił grymas nieokreślony.

„On musi mnie mieć za wielkiego łotra” — pomyślał. Rowerzysta pasknął śmiechem:

— Uciekasz gówniarzu.

TEATRY

W POZNANIU

— Nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Notec: „Samuraj i kowboje”.
CZARNKÓW: „Nieszczęścia Alfreda”.
GNIEZNO Polonia: „Na krańcu świata”; Lech: „Janosik”.
GOSTYN: „Francuski łącznik”.
JAROCIN: „Zemsta wilka morskowego”.
KALISZ Oaza: „W imieniu narodu włoskiego”; Kosmos: „Mały wielki człowiek”; Stylowe: „Poszukiwany, poszukiwana”.
KEPNO: „Wynajęty człowiek”.
KŁODAWA: „Szpieg szoguna” i „Prywatne życie Sherlocka Holmesa”.
KOŁO: „Cenny łup”.
KONIN Górnik: „Zbrodnia jest zbrodnią”.
KOSCIAN: „Francuski łącznik”.
KROTOSZYN: „West Side Story” i „Przypadki Robinsona Kruzo”.
KRZYŻ: „Węgorz za 300 milionów”.
KÓRNIK: „Walter broni Sarajewa”.
LESZNO: „Kiedy legendy umierają”.
MIEDZICHÓD: „W kręgu zła”.
NOWY TOMYSL: „Dziwica i Cygan”.
OBORNiki: „El Dorado”.
OSTRÓW Słońce: „Nie oszukaj kochanie”; Roma: „Syn Godzilli”.
OSTRZESZÓW: „Morze w ogniu”.
PILA Iskra: „Człowiek, który przestał palić”; Koral: „Kasztany miłości”.
PLESZEW: „Szpital”.
RAWICZ: „Na wylocie” i „Przypadki Robinsona Kruzo”.
RYCHTAŁ: „Kwiaciarka”.
ROGOŹNO: „Roztargniony”.
SŁUPCA: „Królówkę dzięki zachodu”.
SREM Słońce: „Jeździec bez głowy”; Klubowe: „Sutjeska” cz. I i II.
SRODA: „Śmiech w ciemności” i „Heim Aleksandra Macedońskiego”.
SZAMOTULĘ: „Zbrodniarka czy ofiara” i „Królowa w oślej skórze”.
TRZCIANKA: „Łobuz”.
TUREK: „Doktor Popaul”.
WAGROWIEC: „Simon Bollwar”.
WOLSZTYN: „Mordercy w imię miu prawa”.
WRZESNIA: „Dekada strachu”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.25 „Babie lato” — pow.; 8.35 Bydgoski koncert; 9.05 Wakacje z muzyką; 9.30 Muzyka lud. piecun kontentów; 10.13 Big Band Mike Westbrooka; 10.30 Lato z Radiem; 12.25 Kieles na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13.05 Gdzie wesele, tam muzyka; 13.30 Śpiewają Konny Longis i Jim Messina; 14.05 Spotkanie z folklorem; 14.35 Wakacje z muzyką; 15.30 Estrada przyjaciół; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.35 Muzyczny spacer po Warszawie; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytmoplast; 17.40 Muzyczne nowości z Hawany; 18.05 Muzyka i Aktualności; 18.25 Non stop przebojów; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20.00 Orkiestra z Chmielnej; 20.20 „Z Teatrem i Armią na szlak zwycięstwa”; 21.00 Koncert żywych; 21.35 Dzw. plakat reklamowy; 21.50 „Kamienie” — nagrania z nowego albumu grupy „Breakout”; 22.15 „Warszawska Nike” — w piosence; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z granicy; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 3.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygliku; 7.45 Radioreklama; 8.35 Sprawy codzienne; 9.05 Z. Noskowski; II Symfonia c-moll „Elegia”; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.05 Kronika kulturalna; 10.15 Utwory mistrzów renesansu; 10.40 Nie ma marginesu; 11.05 Polska muzyka one rowa; 11.40 Choryb wenerwecze nadal groźne; 12.05 Rozmowa o książkach; 12.20 Z nagrań M. Kossza; 12.35 „Tędy przeszedł śmiech”; 12.55 „Książki B. Trzaski”; 13.05 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — aud. kombatancka; 14.35 Kompozytorzy — Warszawa; 15.05 Radioferie; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16.05 Antena nowatorów; 17.25 Aud. ekonomiczna; 17.35 Zna nie arie onerowe; 17.50 Radiopress; 17.55 Z cyklu: Tematy późno nieaktualne — fel.; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40 Nauka — praktyce. Geofon — znaczy „Głos Ziemi”; 19.05 P. Pogusławski — koncert na obf. obf. d'amore, rózek angielski, orkiestra; 19.15 Lekcja języka angielskiego; 19.30 Wiedź i literacko-muzyczny; 21.55 „Zobacz kompozytor”; 22.30 — Konfrontacje — nowy film W. Podgórskiego; „Pójdźcież ponad sadem”; 23.00 „Co pisać o muzyce?”; 23.20 Muzyka poważna; 23.40 Muzyka dawna.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: 16.20 Trzy oblicza muzyki rozrywk.

PROGRAM III: 7.30 Moje miejsce na świecie — gaw.; 7.40 Mu-

9 nowych placówek pocztowych w Wielkopolsce

Skrócić i usprawnić drogę do klienta

Usługi pocztowe to temat, który często przewija się przez łamy prasy. Nie w tym dziwnego, nie ma przecież obywatela w kraju (poza niemowlętami), który nie korzystałby z usług poczty. Zdarza się, że narzekamy na pracę tej instytucji, ale nikt nie wyobraża sobie życia bez niej.

W poznańskim Okręgu Poczty i Telekomunikacji, który od wielu lat należy do przodujących w kraju, zdobywając kilkakrotnie sztandar Rady Ministrów i CRZZ za zajęcie pierwszego miejsca we współzawodnictwie ogólnopolskim, zmierza się do maksymalnego skrócenia i usprawnienia drogi do klienta. Chociaż widać poprawę, jednak istnieją przeszkody, nie zawsze możliwe do pokonania.

W niektórych rejonach brak jeszcze dostatecznej liczby doręczycieli, odległość od urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych jest zbyt duża, a ponadto na wielu stanowiskach pracuje się przestarzałymi metodami. Również niektórzy klienci, nie stosujący się do obowiązujących przepisów, wprowadzają sporo chaosu i zamieszania. Wszystko to sprawia, że czasami jeszcze zbyt długo musimy czekać na list czy paczkę.

Jednym z podstawowych zadań jest uruchamianie nowych i modernizacja starych placówek pocztowych. Do końca 1975 roku otwartych zostało w Wielkopolsce 9 placówek pocztowo-telekomunikacyjnych, z czego 5 w Poznaniu. Nową placówkę otrzymała w najbliższych dniach Rataje (Osiedle Jagiellońskie), natomiast w następnym miesiącu w przyszłym roku nowe placówki zostaną otwarte w Poznaniu: na Junikowie (ul. Jawornicka), Winogrodach (Osiedle Przyjaźni i Centrum Usługowe) oraz na Ratajach (Osiedle Manifestu Lipcowego); w województwie:

W ostrowskim Domu Kultury

Zabawy i nauka

Dom Kultury Dzieci i Młodzieży w Ostrowie należy do przodujących tego typu placówek kulturalnych w województwie poznańskim. Znajduje tu zajęcia ponad tysiąc dzieci i młodzieży w 28 kółkach zainteresowań. Młodzież chętnie spędza swój wolny czas w kółkach gospodarstwa domowego, kroju, szycia i dziewiarstwa, majsterkowania, modelarstwa lotniczego, rytmiki. Są również zespoły muzyczne i taneczne. Dużą popularnością cieszy się kółko fotograficzne i plastyczne oraz sekcja judo.

Stosunkowo jeszcze młode zespoły artystyczne mają jednak już pewien dorobek. W ostatnim wojewódzkim przeglądzie zespołów artystycznych ostrowski zespół gitarzystów i wiołenczystów zajął pierwszą lokatę a zespół taneczny wywalczył drugie miejsce. W konkursie „Szukamy młodych techników” młodzież ostrowska zdobyła szereg wyróżnień i nagród.

Oprócz udziału w konkursach i przeglądach młodzi artyści uczestniczą w imprezach swojego miasta i środowiska: akademiach, koncertach itp.

Zespół wokalo-muzyczny przy Domu Kultury Dzieci i Młodzieży wystąpił z okazji „Dni Kultury Ostrowskiej” z bogatym koncertem muzyki współczesnej zyskując uznanie licznie zgromadzonej publiczności. (tl)

czynna zegarynia; 8.05 Kiermasz nity; 8.35 Z kompozytorskiej teki A. Sławoskiego; 9.05 „Człowiek podziemi” — pow. Rossa Mac Donalda; 9.10 Z prywatnej płytki; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dzień jak co dzień — mag.; 11.45 „Eden” — pow. S. Lema; 12.25 Za kierownicą; 13.05 Warszawa-Mazowieckie antenie; 15.10 Dyskoteka pod gruszą; 15.30 Na wysokiej falie; rep.; 15.45 Rozziewujemy piosenki; 16.05 Pojedynek — gaw.; 16.15 Poezi brazylijskiej piosenki; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Człowiek podziemi” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 XXX-lecie Teatru Krakowskiego; 18.10 Warszawa, ty moja Warszawa; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Para frazy M. Kossza; 19.05 Tuwim śpiewany; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20.05 „Zaczęło się 1 sierpnia” — aud. dokum.; 20.30 Barok po polsku; 21.05 Interdiko — mag. muzyczny; 21.30 „Koncert” — graja J. F. Do

w Krotoszynie (al. Powstańców Wielkopolskich), Koninie (Osiedle V), Osieku Małym, powiat Koło (siedziba Urzędu Gminnego) i w Pile (Osiedle Matwiejewa).

Wszystkie nowe placówki zlokalizowano w pomieszczeniach przekazywanych pocztom przez spółdzielnie mieszkaniowe, urzędy terenowe i inne instytucje w ramach tzw. budownictwa podstawowego. Koszty adaptacji i wyposażenia bierze na siebie resort łączności, który tylko w ten sposób może uruchamiać nowe punkty. Nie dysponuje on bowiem środkami na budowę samych budynków. Natomiast posiada pieniądze na modernizację istniejących placówek i od wielu lat systematycznie unowocześnia kolejne punkty. Do końca br. 103 placówki uzyskają nowe wnętrza, wyposażenie itp. Oznacza to, że praktycznie w całym okręgu, a więc na terenach województwa poznańskiego i zielonogórskiego, wszystkie placówki pocztowe działają będą w zmodernizowanych pomieszczeniach. Mamy nadzieję, że w nowych i zmodernizowanych placówkach czynne będą wszystkie okienka, gdyż jest to jeden z podstawowych warunków usprawnienia obsługi klientów.

W urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych czyni się też wiele dla usprawnienia organizacji pracy oraz podniesienia kwalifikacji tych osób, które mają bezpośredni kontakt z klientem. Do końca przyszłego roku nasze urzędy otrzymają 350 maszyn do liczenia, 100 wag paczkowych i 125 listowych oraz ponad 20 automatów do sprzedaży znaczków, listów, kart pocztowych i rozmiary bilon.

W pierwszym kolejności Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny nr 9, mieszczący się w Poznaniu przy ul. Kościuszki, w ramach przebudowy, otrzyma część samoobsługowa, w której zostanie zainstalowana kilka automatów. Służby one będą do zaopatrzenia się w znaczki, karty i listy. Korzystając z nich, będzie też można nadać list polecony, przeprowadzić rozmowy telefoniczne zamieszkiwac i miejsce we, a także rozmiary bilon.

Warto jeszcze odnotować zakończenie akcji motoryzacji wiejskich rejonów doręczenia. Ogółem prawie 1600 listonoszy wyposażono w motocykle oraz samochody. Opracowuje się także nowy typ skrzynki przydrożnej, korzystając z doświadczeń zebranych podczas eksploatacji dotychczas stosowanych. Jest ich obecnie około 500. Nowe skrzynki, które mają być opróżniane przy pomocy samochodów, instalować się będzie najpierw w powiecie Leszno, a potem Gostyniu i Rawicu. Również w dużych miastach zamierza się w większym stopniu wprowadzić samochód, jako środek transportu dla listonoszy.

Zdajemy sobie sprawę, że zderzają się jeszcze nieprawidłowości w pracy poczty. Pracownicy tej instytucji robią sporo, aby zaspokoić wszystkie wymagania klientów, ale oczekują pełnej współpracy i to zarówno ze strony róż-

nych urzędów i innych jednostek (w Poznaniu na osiedlu Bonin nie można uruchomić placówki, gdyż nie ma na ten cel lokalu). (stab)

Gdy pszczoły atakują

Być może, że nie wszystkie pszczoły zachowują się wobec ludzi tak agresywnie, jak te, które horduje w Nowym Mieście (pow. Jarocin) jeden z tamtejszych obywateli. Ponieważ zaś pasiekę ustawił tuż przy granicy swej parceli, gdy tylko ktoś się pokaze w sąsiednim ogrodzie, pszczoły z prawdziwą furją ruszają do ataku. Zdarzyło się, że ofiarą użądlenia padła osoba w starszym wieku i trzeba było używać pogotowia ratunkowego.

Właściciel pasieki nie czuł się odpowiedzialny za agresywność pszczół.

Nie wiedząc co poradzić sąsiadowi, narażonemu na żądlenia, który w tej sprawie zwrócił się do redakcji, poprosiliśmy o pomoc Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Powiatowego w Jarocinie. Kierownik Wydziału, Bernard Przewoźny, zawiadomił nas, że polecono hodowcy ustawić przy granicy posesji, na odcinie przelotu pszczół, szczelny plot dwumetrowej co najmniej wysokości. Zabezpieczy on osoby, znajdujące się w sąsiednim ogrodzie przed atakami. Ponadto właściciel pasieki zobowiązał się — po ustaniu okresu lotu pszczół — przesunąć ulę o 15 m w głąb swej parceli. (zk)

Specjalizacja w bazach ogrodniczych

Witaminy ze średzkich pól

Sprawa zaopatrzenia w warzywa i owoce wiąże się ściśle z należytym organizowaniem produkcji w rejonach podmiejskich. Pozytywnego przykładu dostarcza Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza w Środzie, obejmująca swym działaniem w dużym stopniu Poznań, ośrodki podmiejskie, jak np. Puszczykowo oraz Środę i stale rozbudowujący się Srem. Towar dostarcza się bezpośrednio do sklepów detalicznych własnych, jak i PSS, MHD, GS-owskich, do zakładów gastronomicznych i stołówek. Nadto jeszcze warzywa i owoce ze średzkich magazynów trafiają na stoły mieszkańców Śląska i Wybrzeża.

RSO spodziewa się skupić w tym roku masę towarową wynoszącą łącznie 14 000 ton. Produkcja skoncentrowana jest w 8 bazach. W rejonie Środy i Śniechcia uprawia się głównie cebulę, marchew, ziemniaki, ogórki oraz warzywa smakowe. W Kostrzynie są plantacje truskawek, czarnej i kolorowej porzeczki oraz sady jabłoniowe. Baza kórnicza jest znana z owoców jagodowych, cebuli, warzyw przyspieszonych spod folii, baza śremska zaś z warzyw szklarniowych, truskawek i czarnej porzeczki. Dolski specjalizuje się w uprawach truskawek i moreli, w bazie Książ uprawia się wczesne ziemniaki i skorzonę. Baza Dominowo stanowi zaplecze dla samej Środy.

Taka specjalizacja ma swoje zalety i RSO umiejętnie popiera ją i rozwija, stosując system zachęt materialnych. Jest to możliwe tylko dzięki temu, że prawie 100 procent dostawców związanych jest ze spółdzielnią długoterminowymi umowami kontraktacyjnymi. Średzka spółdzielnia udziela bonifikaty np. na zakup folii. Sprawdza również i dostarcza rolnikom wysokiej klasy odmiany nasion. Prowadzi też usługi dla producentów: orki, walkę z chwastami, szkodnikami i chorobami na plantacjach i w sadach. Dużym uznaniem kontrahentów średzkiej RSO cieszy się szybki system odbioru towaru, sortowanie na miejscu warzyw i owoców, co znakomicie skracca czas całej operacji.

Poza skupem owoców i warzyw, RSO dostarcza każdego roku do Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej w Poznaniu coraz więcej miodu. W tym roku przewiduje się dostarczyć około 25 ton.

Znacznym udogodnieniem dla skupu i przechowywania była poważna rozbudowa bazy magazynowej. Obecnie w komorach przechowywanych można zgromadzić jednorazowo ponad 1000 ton owoców i warzyw.

Średzka Spółdzielnia Ogrodnicza jest jednym z głównych producentów warzyw paczkowanych i uszlachetnionych w Wielkopolsce.

ZYGMUNT KRÓL

Na wakacjach w Poznaniu

Władze oświatowe w Gozrowie Wielkopolskim od dawna organizują wczasowe dla dzieci wiejskich poza granicami województwa zielonogórskiego. W tym roku wybór padł na Poznań. Dzieci zadowolone się w Szkole Podstawowej nr 89 przy ul. Sołchaczewskiej. W grupach liczących ponad 100 osób przyjeżdżają do naszego miasta na tygodniowy wypoczynek. W programie jest zwiedzanie po znańskich Starówkach, nowych osiedli, udział w imprezach w Pałacu Kultury. (bg)

Z Obornik

Przed zniwną kampanią

Tegoroczna kampania zniwna w pow. obornickim będzie trudna. Opóźnienie „małych żniw” (rzepaku i jęczmienia ozimego) z powodu kaprysów aury sprawia, że zbiory trzeba będzie rozpocząć niemal równocześnie na ogólnym obszarze prawie 25 tys. ha. Konieczna jest więc pełna mobilizacja ludzi i odpowiednie zabezpieczenie parku maszynowego.

Oborniccy rolnicy — w porównaniu z gospodarzami innych powiatów — dysponują dużą ilością sprzętu mechanicznego do zbioru pól. Do ich dyspozycji jest mianowicie 1389 traktorów, 737 sno powiązalek i 165 pras zbierających, a kombajnów pracować będzie 132 tj. o 29 więcej niż podczas zeszłorocznych żniw. Zaznaczyła się też poprawa zaopatrzenia w części zamienne do maszyn. Sprawą najważniejszą jest więc racjonalne wykorzystanie parku maszynowego. Wyznaczono już kilkanaście ekip pogotowia

technicznego, które wykonująć będą naprawy gwarancyjne i bieżące; dłużej niż normalnie czynna będzie składnica maszyn i części PZGS, w obornickim POM-ie i zakładach naprawczych ustalono dyżury pracowników od 7—20.

W centrum zainteresowania znalazła się też sprawa zapewnienia rąk do pracy. Stąd ustalono, że w przypadku spie trzenia robót w sukurs rolnikom przyjdą ekipy z zakładów przemysłowych. Nadto w żniwach pomagać będą — z uwagi na brak traktorzystów — kierowcy z zakładów pracy i uczniowie szkół rolniczych w ramach praktyk letnich. Członkowie ZSMW tradycyjnie prowadzić będą akcję „Każdy kłos na wagę złota”.

Zaopatrzenie w żywność i napoje ma być w br. lepsze niż dotychczas. Oddział WSS „Społem” i spółdzielczość samopomocowa zgromadziły pokązną ilość towarów — zwłaszcza konserw mięsnych i rybnych. Opracowano także harmonogramy ich dostaw do sklepów. W okresie żniw dłużej niż zwykle pracować będą piekarnie, masarnie i rozlewnie wód gazowanych. Wiele sklepów otwartych będą w godzinach dostosowanych do postulatów miejscowej ludności.

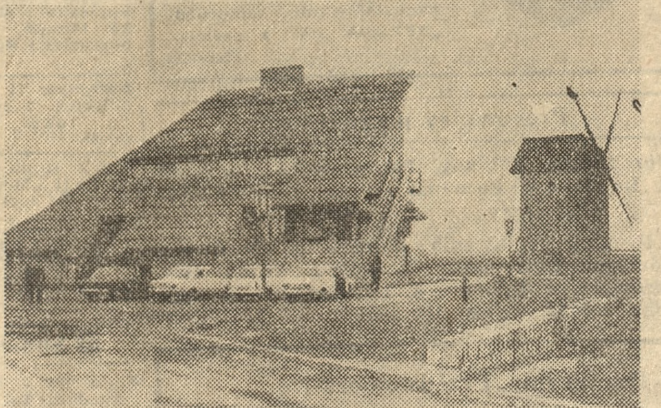
Pod egidą Wydziału Oświaty, Wychowania oraz Kultury Urzędu Powiatowego w Obornikach, Oddziału TPD, KGW i kółek rolniczych przygotowano kilkanaście dzieciństw sezonowych i placów zabaw, celem odciążenia kobiet od obowiązków opieki nad małymi dziećmi. Czynne też będą wiejskie przedszkola, a niektóre gospodarstwa urządzają dla polech swoich pracowników obozy i biwaki. (bop)

MO poszukuje świadków

13 bm. w miejscowości Dotęga pow. Oborniki w rzece Warcie znaleziono pływające zwłoki kobiety. Rysopis: wzrost około 165 cm, w wieku około 25—30 lat, włosy krótkie, koloru ciemno-blond. Ubrana była w bluzkę koloru granatowego w kwiatki o wzorze czterolistnej konieczyzny koloru czerwonego i w białe groszki, zapinana na małe, białe guziczki. Sweter wełniany, koloru ceglastego, zapinany z przodu na czerwone guziki. Biustonosz koloru różowego, reformy białe w czerwone kwiatki z koronką. Spodnie długie, dopasowane, koloru ciemnego w wąskie czarne paski, z błyskawicznym zamkiem z przodu. Skarpetki frote koloru czerwonego. Na lewej ręce zegarek w kopercie kwadratowej z białego metalu, z wypukłym kwadratem w kształcie, pasek czarny, wąski; znaki szczególne: przednie dwa zęby w górnej szczelce częściowo zachodzą na siebie.

Osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek informacji o ustaleniu tożsamości wymienionej kobiety, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Powiatową Milicji Obywatelskiej w Obornikach, lub z najbliższą jednostką MO.

Wielkopolskie krajobrazy



Od tygodnia czynny jest kolejny zajazd — w Koszutach w powiecie średzkim. W sąsiedztwie motelu usytuowano stylowy wiatrak. Fot. — K. Przychodźki